



Ława. 2,5 miesiąca obowiązkowej segregacji. A oni nawet nie mają kosza na plastik...

data aktualizacji: 2020.08.24



Poważne przeoczenie, związane z obowiązującą wszystkich już od początku czerwca segregacją śmieci, zdarzyło się na ul. Smolki w Ławie. Dwa i pół miesiąca nie wystarczyło, aby dowieźć tutaj pojemnik na plastik.

Tymczasem plastik i inne tworzywa sztuczne, na które przeznaczone są żółte kosze, należą do najczęstszych odpadów w gospodarstwach domowych. Według danych Związku Gmin "Czyste środowisko" w czerwcu tego roku w Ławie opakowania z tworzyw sztucznych stanowiły prawie 10% wszystkich odpadów, co istotne, według wagi.

Sprawę zgłosił jeden z mieszkańców bloku na **ul. Smolki 19** w Ławie. Jak podaje, w gnieździe na odpady, z którego korzysta, dotąd nie pojawił się żółty kontener, choć segregacja odpadów obowiązuje wszystkich już od 1 czerwca. Mężczyzna przyznaje, że w związku z tym jest zmuszony i wyrzuca plastik do pojemnika czarnego - na odpady zmieszane.

Jak sprawdziliśmy, budynkiem zarządza Iławskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego. To zatem tam skierowaliśmy pytania w tej sprawie.

- Brak żółtego pojemnika na odpady został zgłoszony w połowie lipca, otrzymano wtedy zapewnienie, iż w ciągu 4 tygodni sprawa zostanie rozwiązana. Dziękujemy za sygnał o niewywiązaniu się odbiorcy, podejmiemy stosowne kroki - odpowiedział prezes ITBS, Paweł Korobczyc.

Doprecyzujmy, że - zgodnie z informacjami podawanymi przez Związek Gmin "Czyste środowisko" - dostarczenie pojemników do gromadzenia odpadów segregowanych jest obowiązkiem przedsiębiorcy, który je odbiera.

Przy okazji ożywionej [po naszej ostatniej publikacji](#) debaty o gospodarce odpadami na terenie Iławy nadszedł na redakcyjną skrzynkę jeszcze jeden sygnał od innego Czytelnika. Także dotyczy budynków ITBS, tym razem **na ul. Skłodowskiej**. Tutaj mieszkańcy chcieliby budowy zamykanej wiaty - jeszcze jej nie ma, przez co problemem jest podrzucanie odpadów...

Czytelnik pisze:

"Chciałbym odnieść się do ostatniego wpisu dotyczącego segregacji śmieci, przewidywanych restrykcji wobec mieszkańców za nagminne łamanie zasad segregacji odpadów. Tylko mieszkańców. A jak się to ma do zarządców wspólnot, spółdzielni i w końcu do firmy, która ma te śmieci odbierać? Załączę kilka "pięknych" zdjęć z widokiem na jakże profesjonalnie przygotowany punkt odbioru odpadów. Zarządcą terenu jest ITBS i mieszkańcy bloków 2A, 2B, 2C (ul. Skłodowskiej - przyp. red.) to chyba ludzie drugiej kategorii. Zapewniano nas (nie po raz pierwszy), że pod koniec czerwca powstaną tzw. klatki odpadowe. I jak zwykle kończy się to na zapewnieniach. ITBS nie robi NIC nie tylko w temacie śmieci. Stosy śmieci, brak klatek i straszenie karami mieszkańców, gdzie każdy z ulicy może wrzucić sobie

to, co mu się podoba. Tak ma wyglądać ta pseudosegregacja?"

Paweł Korobczyc w odpowiedzi zapewnia, że wiaty powstaną i to już wkrótce.

- Zgodnie z harmonogramem budowy i montażu wiat na terenie miasta Iławy obiekt zostanie wykonany do końca sierpnia 2020 roku - informuje prezes ITBS. - Wszystkie obiekty w zarządzie, takie jak budynki wspólnot mieszkaniowych, budynki programu TBS zostaną wyposażone w zamykane wiaty do gromadzenia odpadów.

Jak się dowiedzieliśmy, ostateczny termin zrealizowania wiat w tych lokalizacjach to wrzesień.

Z sygnałami i pytaniami zapraszamy Czytelników do kontaktu poprzez nasz adres e-mail kontakt@infoilawa.pl albo [na Facebooku](#).

Jesteśmy do Waszej dyspozycji.

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Tutaj z kolei budynki ITBS na ul. Skłodowskiej. Tutejsi mieszkańcy pytają o termin budowy wiat na odpady.



Źródło:
<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/61943-ilawa-2-5-miesiaca-obowiazkowej-segregacji-a-oni-nawet-nie-maja-kosza-na-plastik>